

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant prot. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2018 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Ć. z siedzibą w W.

o zapłatę 7.200,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej Ć. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. B. kwotę 7.200,00 zł (siedem tysięcy dwieście złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.577,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 266,37 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód A. B. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 7200 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wydania wyroku oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 22 września 2015r. w miejscowości S. doszło do wypadku komunikacyjnego, wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, które do chwili obecnej negatywnie wpływają na jego życie. Powód podał, że sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, której zgłosił roszczenie o wypłatę kwoty 8000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 23 grudnia 2015r. pozwana przyznała powodowi zadośćuczynienie w kwocie 800 zł.

Strona pozwana Ć. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania. Strona pozwana przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne w związku ze zgłoszonym zdarzeniem z dnia 22 września 2015r. w toku, którego wypłaciła powodowi 800 zł zadośćuczynienia oraz koszty leczenia w wysokości 34,61 zł. Zdaniem pozwanej wypłacone dotychczas zadośćuczynienie jest odpowiednie do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w związku z tym zdarzeniem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 września 2015 r. powód uczestniczył w kolizji, podczas której sprawca zdarzenia wymusił pierwszeństwo przejazdu i z dużą siłą uderzył w prawy bok pojazdu powoda. W wyniku tego zdarzenia w pojeździe powoda stwierdzono szkodę całkowitą.

Sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Dowód:

- przesłuchanie powoda k. 107;
- opis okoliczności zdarzenia k. 7;
- oświadczenie sprawcy kolizji k. 8.

Powód A. B. bezpośrednio po wypadku odczuwał ból głowy, szyi i lewej obręczy barkowej, w związku z tym udał się do (...) Centrum Medycznego S.A. w P., gdzie wykonano mu badania RTG czaszki, kręgosłupa szyjnego, stawu ramennego lewego. U powoda stwierdzono skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, zalecając noszenie kołnierza ortopedycznego, oszczędny tryb życia i kontrolę w POZ. W związku z odczuwanymi dolegliwościami powód korzystał z pomocy lekarza ortopedy - traumatologa, neurochirurga i chirurga, został również skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne oraz zażywał środki farmakologiczne. Leczenie rehabilitacyjne odbył w okresie do 2 listopada do 16 listopada 2015r. Leczenie u ortopedy zakończył w dniu 18 listopada 2015r.

Dowód:

- karta informacyjna szpitalnego - k. 12;
- wizyta lekarska z 22.05.2015 r. - k. 9 - 10
- konsultacja neurochirurgiczna k. 22;;
- konsultacja ortopedyczna k. 23
- historia choroby - k. 9 – 11, 26, 27;
- wyniki badania radiologicznego k. 19,20, 21;
- skierowanie do poradni neurochirurgicznej k. 13;;
- zaświadczenie o przebytych zabiegach fizjoterapeutycznych k. 28.

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej domagając się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Strona pozwana zgodnie z decyzją z dnia 23 grudnia 2015r. wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 800 zł. Pomimo odwołania się powoda od decyzji, pozwana podtrzymała swoje stanowisko.

Dowód:

Okoliczność bezsporna.

U powoda na podstawie dokumentacji medycznej oraz w oparciu badanie przeprowadzone w dniu 4 października 2017r. stwierdzono stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego, skutkujący 5% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu (ustalonym w oparciu o pkt J 89a Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Dz. U. z 2002 r. nr 234 poz. 1974 j. t.). Kolizja, w której uczestniczył powód skutkuje do chwili obecnej bólami i zawrotami głowy, bólami kręgosłupa szyjnego ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej. Dolegliwości te szczególnie nasilają się przy zmianach pogodowych, przy niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają go do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz utrudniają czynności życia codziennego, jak i pracę zawodową, a także uprawianie sportów. W przyszłości wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego. Z powodu przebitego urazu mogą nasilić się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku, ograniczające jego ruchomość. Do

urazów kręgosłupa szyjnego dochodzi najczęściej w wyniku uderzenia, przy niewielkiej prędkości, innego pojazdu w pojazd, którym podróżują osoby poszkodowane. Uraz spowodowany jest nagłym nieprzewidywalnym ruchem głowy. Siły działające na kręgosłup mogą podczas uderzenia dochodzić nawet do kilkuset kilogramów. Początkowo objawy uszkodzeń nie są widoczne, ze względu na odruchowe napięcie mięśni stabilizujących odcinek szyjny kręgosłupa. Dopiero po upływie kilku godzin lub dni pojawiają się objawy mogące utrzymywać się kilka miesięcy do kilku lat. Nierzadko poprawa po stosowanym leczeniu jest tylko częściowa. U wielu chorych (pourazowych) pozostają znaczne ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, które z biegiem lat mogą doprowadzić do nasilenia dolegliwości bólowych i do rozwoju przedwczesnych zmian zwyrodnieniowych. Oceniając stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda uwzględniono obecność zmian zwyrodnieniowych, które u powoda nie były znaczne. Rokowania na przyszłość są pomyślne, nie powinny ujawnić się żadne inne uciążliwości związane z przebyłym wypadkiem. Podjęte przez powoda leczenie i rehabilitacja oraz zwolnienie lekarskie były zasadne i związane z przebyłym urazem. Udział powoda w zawodach sportowych w dniu 28 listopada 2015r. w XII M. K. nie wpłynął na doznane urazy.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu (...) -k . 83 – 86;
- pisemne wyjaśnienie opinii k. 98 – 99.

Powód w chwili zdarzenia miał 30 lat i pracował jako funkcjonariusz służby więziennej. W związku z wypadkiem powód przebywał ok. półtora miesiąca na zwolnieniu lekarskim. Podczas leczenia, w pierwszym okresie powód odczuwał bardzo silne dolegliwości bólowe, najgorzej było w nocy, co skutkowało zaburzeniami snu. Początkowo powód zażywał codziennie leki przeciwbólowe. Obecnie leki przyjmuje sporadycznie. W czasie leczenia w czynnościach codziennych pomagała mu żona. Powód jest biegaczem długodystansowym, na skutek przedmiotowego zdarzenia nie mógł uczestniczyć w zawodach sportowych, nie mógł też trenować. Powód wziął udział w XII M. K. w dniu 28 listopada 2015 r., bieg ten ukończył na 463 miejscu z 506 osób sklasyfikowanych. W dniu 19 września 2015r. (przed zdarzeniem) powód uczestniczył w XIII O. i reprezentując swojego pracodawcę, gdzie w biegu na 10 km zajął 40 miejsce. Obecnie powód nadal uczestniczy w zawodach sportowych. Z uwagi jednak na występowanie dolegliwości bólowych w czasie treningów i zawodów, powód zmuszony jest zażywać leki przeciwbólowe. Przed kolizją z dnia 22 września 2015r. powód nie odczuwał dolegliwości bólowych, nie zażywał leków.

Dowód:

- Przesłuchanie powoda k. k. 107 – 108;
- wydruki ze stron internetowych dotyczące zawodów sportowych k. 64 – 71.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 22 września 2015 r. kolizji z udziałem powoda. Strona pozwana przyznała, że udzielała ochrony ubezpieczeniowej sprawcy zdarzenia, zakwestionowała jednak zasadność roszczenia dochodzonego pozwem w odniesieniu do doznanych przez powoda nieznacznych jej zdaniem obrażeń. Zasada odpowiedzialności strony pozwanej była więc bezsporna, spór dotyczył wyłącznie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie był przepis art. 444 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. odwołującym się do wypadków wskazanych w art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować

przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu powoda pozostającego w związku przyczynowym z przedmiotową kolizją drogową wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 278 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii - traumatologii.

Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego, której nie podważyły skutecznie zarzuty strony pozwanej. Wbrew zarzutom strony pozwanej, biegły w swojej opinii szczegółowo przeanalizował dokumentację medyczną powoda, a ponadto po przeprowadzeniu wywiadu chorobowego oraz badań przedmiotowych powoda wydał rzetelną, logiczną i spójną z pozostałym materiałem dowodowym opinię, w której udzielił odpowiedzi na pytania sformułowane w postanowieniu dowodowym. W ocenie sądu zarzuty strony pozwanej nie zawierały żadnych zastrzeżeń podważających merytoryczną wartość wydanej opinii, a stanowiły jedynie jej subiektywną ocenę. Podkreślić należy, że niezadowolenie strony postępowania z treści opinii wydanej przez biegłego sądowego nie może stanowić jedynej podstawy do zdyskredytowania jej wartości dowodowej. Podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty niekompletności, nierzetelności, a zwłaszcza stronniczości tej opinii były całkowicie gołosłowne. Argumentacja strony pozwanej, że brak w aktach sprawy dowodu zakupu leków przeciwbólowych podważa fakt ich zażywania przez powoda, jest całkowicie chybiony. Powód bowiem nie domagał się zwrotu kosztów zakupu leków przeciwbólowych, a na fakt ich zażywania wskazał podczas przesłuchania. Stąd w ocenie Sądu brak było podstaw do pominięcia tej opinii i dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności (art. 217§3 k.p.c.).

Biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził, że powód w związku z wypadkiem z dnia 22 września 2015r. doznał obrażeń ciała w postaci urazu skrętnego kręgosłupa odcinka szyjnego, skutkującego 5% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Biegły wyjaśnił jaki charakter miał doznany uraz, a także wskazał na znaczne nasilenie i uciążliwość, zwłaszcza w pierwszym okresie po zdarzeniu, dolegliwości bólowych jakie odczuwał powód. W czasie leczenia powód wymagał także pomocy osoby trzeciej, miał trudności ze snem, musiał zaprzestać treningów oraz udziału w zawodach sportowych. Powód zakończył leczenie w dniu 18 listopada 2015r. Pozwana zarzucając, że powód wziął udział w M. K. w dniu 28 listopada 2015r. wywodziła, że okoliczność ta dowodzi, iż powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek przedmiotowego wypadku. Z takim wnioskiem nie można się zgodzić. Choć niewątpliwie maraton komandosa jest trudnym i wyczerpującym biegiem, to jednak – jak wyjaśnił powód i na co wskazują jego wyniki – z uwagi na ówczesny stan zdrowia, w zasadzie przeszedł on dystans w tych zawodach i ukończył bieg dopiero na 463 pozycji. Powód nie zaprzeczał, że po zakończeniu leczenia powrócił do swojej pasji jaką jest bieganie długodystansowe, lecz do chwili obecnej nie powrócił jeszcze do swojej formy sprzed wypadku, a udział w zawodach oraz wyczerpujących treningach powoduje nadal nasilenie dolegliwości bólowych i wymusza konieczność zażywania leków przeciwbólowych. Biegły ortopeda wskazał również, że w przyszłości wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego, gdyż z powodu przebytego urazu mogą nasilić się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku, ograniczające jego ruchomość. Zaznaczył, że nierzadko poprawa po stosowanym leczeniu jest tylko częściowa i u wielu chorych pozostają znaczne ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, które z biegiem lat mogą doprowadzić do nasilenia dolegliwości bólowych i do rozwoju przedwczesnych zmian zwyrodnieniowych. Rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są pomyślne.

Podkreślić należy, że powód jest człowiekiem młodym, w dniu wypadku miał 30 lat, nie miał żadnych ograniczeń ani dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego. Nie bez znaczenia jest, że powód wykonuje zawód, w którym bardzo ważna jest kondycja i sprawność fizyczna. Zupełnie zrozumiałym jest więc, że powód, pomimo odczuwanych dolegliwości, starał się jak najszybciej po zakończonym leczeniu powrócić do normalnego funkcjonowania, w tym także to uprawiania sportu. Jak wyjaśnił biegły sądowy w swojej opinii udział powoda w maratonie komandosa nie miał negatywnego wpływu na aktualny stan jego zdrowia.

Powód, już w postępowaniu likwidacyjnym domagał się zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 8 000 zł. Biorąc pod uwagę poczynione wyżej rozważania co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powoda, stopnia stwierzonego uszczerbku na jego zdrowiu oraz rokowań na przyszłość Sąd uznał, że dochodzona pozwem dalsza (ponad dotychczas wypłaconą – 800 zł) kwota 7200 zł jest adekwatnym zadośćuczynieniem.

O należnych odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wydania wyroku, mając na uwadze art. 321 k.p.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. Powód wygrał proces w całości, a zatem strona pozwana powinna zostać obciążona w całości kosztami procesu. Powód poniósł koszty niniejszego postępowania w wysokości 2577 zł, w tym opłata sądowa od pozwu 360 zł, zaliczka na wydatki - 400 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa - 1817 zł. Jednocześnie zaliczki złożone przez strony w łącznej kwocie 800 zł nie wystarczyły na pokrycie należności biegłego sądowego, które wyniosły łącznie 1066,37 zł. Wobec powyższego Sąd, w myśl art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 j.t.) nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku brakującą kwotę 266,37 zł, która została tymczasowo wyłożona przez Skarb Państwa.